

Karpacki Oddział Straży Granicznej

<https://www.karpacki.strazgraniczna.pl/ko/aktualnosci/50229,Telefoniczny-zart-o-koniecznosci-ewakuacji-lotniska-zakonczyl-sie-dla-43-latka-z.html>
23.09.2025, 02:14

Telefoniczny „żart” o konieczności ewakuacji lotniska zakończył się dla 43-latka zarzutem

Tomasz Jarosz
14.04.2023

43-latek zadzwonił na lotnisko w Krakowie-Balicach sugerując, że w jednym z bagaży znajduje się niebezpieczny przedmiot i należy ewakuować lotnisko. Policjanci z powiatu krakowskiego namierzyli dzwoniącego, który za „żart” drogo zapłaci. Mężczyzna usłyszał zarzut wywołania fałszywego alarmu. Grozi mu do 8 lat więzienia.

Wszystko zaczęło się 29 października 2022 roku. Pracownica Międzynarodowego Portu Lotniczego w Krakowie – Balicach odbierając telefon usłyszała, że w jednym z bagaży znajduje się coś niebezpiecznego i należy poinformować sekcję ochrony oraz ewakuować lotnisko. Mężczyzna nie określił, co konkretnie znajduje się w tym bagażu a z informacji przez niego przekazanych wynikało, że bagaż ten miał się znajdować w sortowni lotniska. Nie lekceważąc groźby, na lotnisku zarządzono błyskawiczne działania celem ustalenia prawdopodobności dzwoniącego. Wstrzymano ruch bagażowy i każdy ze znajdujących się tam bagaży został dokładnie sprawdzony przez pirotechników z Placówki Straży Granicznej w Krakowie – Balicach. W działania zaangażowano też psy służbowe, wyszkolone do wykrywania materiałów wybuchowych. Na miejsce skierowani zostali również policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Krakowie, celem zabezpieczenia lotniska oraz wsparcia Służby Ochrony Lotniska i funkcjonariuszy Straży Granicznej. Trwające kilka godzin sprawdzenie pirotechniczne nie wykazało żadnych niebezpiecznych przedmiotów czy substancji, co oznaczało, że zgłoszenie było fałszywe.

Sprawą zajęli się śledczy i kryminalni z Komendy Powiatowej Policji w Krakowie. W ramach żmudnych czynności prowadzonych w toku dochodzenia kryminalni wpadli na trop „żartownisia”. Ustalili, że jest nim 43-latek, przebywający u krewnych na terenie powiatu krapkowickiego, woj. opolskiego. Po zebraniu materiału dowodowego potwierdzającego, że za wywołanie fałszywego alarmu odpowiada właśnie ten mężczyzna, 13 kwietnia br. z samego rana, policjanci udali się pod ustalony adres, gdzie go zatrzymali. Tego samego dnia, 43-latek został przez policjantów doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut wywołania fałszywego

alarmu na lotnisku, do czego finalnie się przyznał. Podejrzany, będąc osobą dorosłą, doskonale zdawał sobie sprawę z tego, jakie konsekwencje oraz jakie niepotrzebne zaangażowanie służb wywoła fałszywym alarmem. Za popełnione przestępstwo grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności.

Jednocześnie przestrzegamy, że za wywołanie fałszywego alarmu i tym samym niepotrzebnych czynności instytucji użyteczności publicznej lub organu ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia, które mającą na celu uchylenie zagrożenia, czy też w sytuacji sparaliżowanie płynności funkcjonowania lotniska, sąd może orzec nawiązkę.



Telefoniczny „żart” o konieczności ewakuacji lotniska zakończył się dla 43-lątka zarzutem